

# Panorama Osielska

Piszemy dla Was o d 1992 roku

## Rocznica urodzin św. Jana Pawła II



Czytaj str. 8



**OGRODY  
MACIEJEWSKI**

- kompleksowe zakładanie ogrodów (trawniki, rabaty, itp)
- pielęgnacja zieleni (koszenie, pielenie, uzupełnianie ubytków roślin, ściółki, nawierzchni)
- modelowanie drzew i krzewów (mielenie, rozdrabnianie gałęzi, itp.)
- instalacje (nawodnienia, elektryczne, drenaż)
- prace brukarskie (opaski, obrzeża, ścieżki)
- sprzątnięcie (posesji, wnętrz)
- usługi koszą spaliniową, rębakiem
- kora workowana, ziemia ogrodnicza

tel.: 509-57-47-67

facebook: @ogrody.maciejewski

e-mail: ogrody-maciejewski@wp.pl

**skp**

**ZAPRASZAMY:**

pon.-pt.: 7<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

sob.: 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**OKRĘGOWA STACJA  
KONTROLI POJAZDÓW**



**OSIELSKO**

ul. Kolonijna 3

(Szosa Gdańska przy gminie)

tel./fax 52 324 00 23

www.skposielsko.pl

e-mail: robertskp@wp.pl



## O sielskie pokrzyżki



### Koronawirus w ofensywie

Pewnie nie będą oryginalny w stwierdzeniu, że nadeszły dziwne czasy. Przez import chińskiego wirusa wszystko, co wydawało się podstawą sukcesu straciło nagle swoje umocowania. Innowacyjność – tak modne słowo, przedsiębiorczość, biznesplany, zaplecza odnowy biologicznej, ogólnodostępna turystyka międzynarodowa a nawet wspólnota kościoła, czy relacje międzyludzkie przestały odgrywać znaczenie. Nastąpiły inne słowa klucze: izolacja, kwarantanna, maseczka, rękawiczki, krzywa zachorowań, zakażeni, wyleczeni i zmarli. Ludzie zostali zmuszeni do odtworzenia często powierzchownych przez tempo życia więzi z najbliższymi. Dla wielu to coś nowego! Życzę wszystkim radości z drobiazgów, którymi warto się cieszyć. Dla mnie nimi są teraz np. jazda rowerem, branie winkli wiosną motorem, wyprawy na podbydgoskie łowiska pełne dorodnych okazów ryb. Niech ten trudny czas was wzmocni i utwierdzi w przekonaniu, że wspólnie z partnerami dokonaliście dobrych wyborów.

### Wybory

Czas koronawirusa to czas wyborów. I nagle ten przywilej wolności, poprzez brudne gry polityków wokół niego stał się ludziom zupełnie obojętny. Ludzie są już zmęczeni politykami, którzy zajmują się tylko sobą, a nie poważnymi problemami kraju.

- Mnie nie interesują wybory, dla mnie ważne jest bym nie stracił pracy, by moje dzieci znów mogły się uczyć, bym nie zachorował – słyszę coraz częściej.

I tak zwłaszcza młode pokolenie zaczyna odpuszczać sobie tę „żenice wolności”, o którą walczyli ich przodkowie w AK, żołnierze wyklęci i wielu, wielu innych szlachetnych ludzi. Zatem drodzy panowie politycy, polityczni ślizgacze, zmieniaacze partii na bardziej topową, bardziej przemyślane, ciszej, z mniejszą dozą agresji i dbałości o własny stołek rozmawiajmy o wyborach. Bardziej pod kątem dbałości o Rzeczpospolitą.

### Nowości śmieciowe w naszej gminie

Jakie nowe śmieci można zauważyć na naszych gminnych chodnikach, drogach? Ano maseczki, foliowe i gumowe rękawiczki zwłaszcza w okolicach marketów. A w ślicznym parku

koło kościoła w Niemczu? Co tam znajdziemy w znacznej liczbie w śmietnikach? Butelki po różnych alkoholach. A przecież nie wolno spożywać alkoholu w miejscach publicznych, a nie uchodzi już robić to w pobliżu kościoła. Mam nadzieję, że policja skutecznie rozwiąże ten problem. Jak się komuś nie podoba, że o tym napisałem przypomnę słowa Norwida:

**Czy ten ptak kała gniazdo, co je kała,  
Czy ten, co mówić o tem nie pozwala?**

### Zabawa w chowanego

To nowy film bydgoszczan braci Siekielskich. Ten film ma ponad 5 mln 300 wyświetleń od 16 maja br.! „Mam nadzieję, że ten film zmieni świadomość znacznej grupy osób, które zobaczą smutną prawdę o samotności ofiar (chodzi o pedofilię wśród księży – przyp. MM), o bezduszności kościelnych instytucji i problemie egzekwowania prawa wobec przestępców seksualnych, którymi są duchowni. – powiedział w wywiadzie dla Gazety Wyborczej Tomasz Sekielski. Szczerze polecam ten film, choćby na bydgoski wątek o biskupie Janie Tyrawie. Chodziłem do duszpasterstwa akademickiego w bazylice, w czasach ks. Tadeusza Uchwata i do duszpasterstwa akademickiego przy kościele jezuitów w czasach ojca Czesława Chabielskiego. Byli to nasi wspólni przewodnicy duchowni, autorytety moralne, które pomogły przejść przez burzliwy okres młodości. A teraz jakże często proboszczowie jeżdżą bardzo luksusowymi samochodami, mają w okolicznych miastach swoje kobiety, dzieci. Czy powinniśmy ich usprawiedliwiać. Otóż nie! Idąc do seminarium zdecydował się na COŚ! A jak go biskup powołał na stanowisko proboszcza powinien go dokładniej sprawdzić. Może przydałyby się akcje nieposłuszeństwa obywatelskiego wobec takich księży? Jakis banner na płocie, list od parafian. Świętej pamięci jezuita ojciec Czesław Chabielski mówił nam, gdy mówiliśmy o błędach kleru: „Jakie społeczeństwo tacy księża.” Jeśli komuś znów nie podobają się moje słowa przypomnę cytaty z kazania JP II, którego stulecie urodzin niedawno obchodziliśmy: „Należy nazywać sprawę po imieniu” i inny: „Nie lękajcie się”.

**Marek Manuszewski**

Panorama Osielska



Pismo redagowane w **Gminnym Ośrodku Kultury w Osielsku**

Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury w Osielsku, 86-031 Osielsko, ul. Szosa Gdańska 57, **tel. 52 38 13 567, fax 52 320 32 41**

Redaguje zespół: Marek Manuszewski, Piotr Wizimirski, Maria Domańska.

Skład i druk: **FIRMA Futrzak, Bydgoszcz, 509 496 308**

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów, które są podpisane nazwiskiem autora. Ponadto redakcja zastrzega sobie prawo do nie drukowania wszystkich nadesłanych materiałów.

**Materiały do następnego numeru „Panoramy” prosimy dostarczać do 20.07.2020 r.**

Gazetę Panorama Osielska można pobrać na stronach: <http://www.gok-osielsko.eu/> (w zakładce do pobrania), oraz <http://www.powiat.bydgoski.pl/>.

Strony które warto odwiedzić: <http://www.gok-osielsko.eu/>

Ponadto GOK Osielsko jest na facebook: [facebook.com/GOK.OSIELSKO](https://www.facebook.com/GOK.OSIELSKO)

## K A Ć I K M E D Y C Z N Y

**Pomoc psychiczna osobom starszym w okresie epidemii koronawirusa**

Zwykle skupiamy uwagę na fizycznych aspektach zdrowia osób starszych. Zapomina się często o oczywistych faktach, że człowiek jest całością i trzeba też tak go traktować. Holistyczne podejście do zdrowia człowieka zakłada, że sfera psychiczna oddziałuje na sferę fizyczną i odwrotnie. Dobrostan psychiczny i fizyczny człowieka jest kluczem do wzmacniania odporności podczas występowania Covid-19.

Pandemia koronawirusa obnażyła słabość systemów ochrony zdrowia w zakresie opieki psychologicznej i psychiatrycznej wszystkich Polaków, a szczególnie osób starszych i niepełnosprawnych. Większość działań związanych ze wsparciem psychologicznym mają głównie postać deklaracji, realizacja ich jest wybiórcza i niezbyt długotrwała. Tworzenie dużych szpitali psychiatrycznych i odcinanie pacjentów od bliskich było powielanym przez lata błędem. Zgodnie z najnowszymi zaleceniami licznych organizacji, na przykład Europejskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, placówki lecznicze mają być mniejsze, a chorzy wysyłani tam tylko w przypadku niepowodzenia leczenia w naturalnym środowisku pacjenta.

Teraz, gdy świat zmagą się z koronawirusem, psychologowie apelują o pomoc i wsparcie dla seniorów. Długoplanowa strategia opanowania Covid-19 związana jest z utrzymaniem izolacji społecznej, co w przypadku osób starszych stanowi dodatkową przyczynę do złego samopoczucia. Z troski o seniorów rodziny i znajomi znacznie ograniczyli swoje wizyty u osób starszych.

Praktyka utrzymywania izolacji i dystansu społecznego może przyczynić się do kolejnych zachorowań i zgonów wśród seniorów, gdyż izolacja i samotność przyczyniają się do wielu schorzeń somatycznych i są silnymi czynnikami ryzyka zagrażającymi życiu. Osamotnienie wpływa głównie na wzrost chorób serca, otyłości, zaburzeń lękowych, zaburzeń rytmu snu, zwiększeniem bólu mięśni, który często wynika ze zmniejszenia aktywności fizycznej, a nawet wzrost depresji. Depresja jest jedną z najczęściej występujących chorób, zyskała nawet niechlubne miano choroby cywilizacyjnej. Brak zainteresowania i dbałości o sferę psychiczną, szczególnie w okresie trwania pandemii, u wielu osób będzie wzmagać występowanie chorób związanych ze stresem, które w praktyce klinicznej są bardzo trudne do leczenia, a potrafią znacznie uprzykrzyć codzienność i praktycznie na zawsze usunąć uczucia radości i satysfakcji z życia. Pomimo twardych dowodów naukowych, korelacja pomiędzy zdrowiem a satysfakcją z relacji międzyludzkich jest nadal niedoceniana - pandemia koronawirusa może sytuację jeszcze

pogorszyć (mgr Renata Buczyńska - specjalista psycholog kliniczny).

Każdy z nas inaczej radzi sobie ze stresem.

**Jak pomóc seniorom w dobie koronawirusa?**

- Pozostawać w codziennym kontakcie telefonicznym, mailowym itp.
- Nie ograniczać się do słów „jak się dzisiaj czujesz”, rozwijać nie tylko tematy zdrowia, ale też rozwiązywać problemy życia codziennego (zakupy, pranie, sprząatanie, krótkie spacerki).
- Zachęcać do utrzymania codziennego rytmu życia: wstawanie o tej samej porze, jedzenie pożywnych i zbilansowanych posiłków, spacerki w domu lub w ogrodzie, zakaz oglądania cały czas telewizji, czytanie książek, higiena osobista i zachowanie rytmu snu. Ważne jest aby to były codzienne rytuały mniej więcej o tej samej porze.
- Zmobilizować do wykonania dwa razy dziennie dwóch - trzech prostych ćwiczeń na siedząco lub stojąc po 8-10 powtórzeń i po ich realizacji znaleźć czas na rozmowę co danego dnia poszło lepiej a z czym wystąpiła trudność w trakcie ćwiczeń.
- Poświęcić czas na szczere rozmowy, wysłuchać obaw seniorów i informować rzetelnie o faktach związanych z epidemią.

Pamiętajmy, jeśli seniorzy pozostaną bez wsparcia psychicznego, to zwiększy ich obawy przed odrzuceniem i samotnością. Dotyczy to zresztą nie tylko seniorów.

Zdaniem dr Sławomira Murawca obecna sytuacja paradoksalnie sprawi, że Polacy będą w stanie lepiej zrozumieć osoby, które na co dzień zmagają się z zaburzeniami psychicznymi: „Uczucie niepokoju, nieustanne napięcie, dogłębny smutek, wahania nastroju, problemy ze snem, obawa o przyszłość – to uczucia, które są wpisane w obraz choroby, jaką jest depresja czy uogólnione zaburzenia lękowe. Dziś takie trudne emocje i doznania podziela wiele osób w naszym kraju”.

Budujące jest to, że w obliczu pandemii radykalnie zmieniło się podejście do prób klinicznych. Jak podaje „Puls medycyny” testuje się metody, które skracają czas prac nad nowym preparatem z ok. 10 do 2-3 lat. Przy okazji pojawiają się nowe problemy, np. w postaci prób ograniczenia dostępu do szczepionki czy pozbycia się przez koncerny farmaceutyczne odpowiedzialności prawnej wynikającej z potencjalnie dużej liczby skutków ubocznych „ekspresowo” opracowanych leków. Niemniej nadzieja w szczepionce. Na dzień dzisiejszy mądrze izolujemy się i mądrze stosujemy zasady bezpieczeństwa epidemicznego – czego wszystkim Państwu życzę.

Z nieustającymi życzeniami zdrowia

**dr n. med. Iwona Adamczak**  
**specjalista rehabilitacji medycznej**  
**i medycyny fizykalnej**  
**Klinika Zdrowko**

## Okiem Olgierda



### Romantyczność ubiegłych lat

**Kiedy Franciszek Smuda pod koniec lat 80. ubiegłego wieku, trenując turecki Altay SK, dowiedział się o śmierci swojego przyjaciela Kazimierza Deyny**

**na autostradzie w amerykańskim San Diego, pomyślał że w skutek nieudanych inwestycji biznesowych, były kapitan reprezentacji Polski faktycznie mógł sobie odebrać życie. Jednak po latach przyznał że przecież to niemożliwe, bo Deyna jak nikt inny kochał życie. A żywot miał barwny, mowa w końcu o legendzie polskiego piłkarstwa, urodzonym liderze, no cóż jednym z trzech najlepszych zawodników mundialu z 1974 roku, rozgrywanego w Niemczech Zachodnich.**

Kazimierz Deyna przez dwanaście lat reprezentował barwy stołecznej Legii. Kibice z Warszawy nader często śpiewali na trybunach: „Deyna Kazimierz, nie rusz Kazika bo zginiesz”, dając tym samym wyrazy wsparcia filigranowemu pomocnikowi swojej drużyny. Do stolicy w 1966 roku trafił w ramach poboru wojskowego, sam pochodził z północnej Polski, Stargardu Gdańskiego.

W 1973 roku, na londyńskim Wembley wściekli angielscy kibice w meczu z Polską dopingowali swoją reprezentację skandując „England”, cały stadion drżał, a po stolicy ojczyzny futbolu niósł się ryk ponad stu tysięcy gardeł. Legendarny komentator Jan Ciszewski, komentujący pełne emocji spotkanie prosto ze stadionu, żartował że Angolicy w miejsce rzeczonego „England”, krzyczą „Deyna”, „Deyna”. Piękny był to czas dla polskiego sportu, polska kadra, walcząc jak Dawid z Goliatem, tryumfowała nad potęgami, koronując swój złoty czas medalami mundialu i igrzysk olimpijskich. O czym często się zapomina, Deyna podczas Olimpiady w Monachium w 1972 roku zgarnął koronę króla strzelców, strzelając aż 9 bramek. Nie Lato, nie Lubański uważany wówczas za najlepszego piłkarza świata, nie fantastyczny drybler Gadocha, ale właśnie Deyna, bo przecież jako młody zdolny zaczynał jako napastnik.

Podczas okresu gry w Legii Warszawa, Deyna, zagrał w narodowej kadrze ponad sto razy, święcąc olśniewające sukcesy i strzelając ponad 40 bramek, wiele spektakularnych, gdyż był to zawodnik obdarzony wyśmienitym uderzeniem zza pola karnego. Na sportową emeryturę wyjechał do angielskiego, Manchesteru City, gdzie mimo rozegrania tyl-

ko jednego sezonu, uważany jest za jednego z najlepszych obcokrajowców w historii ligi angielskiej. Na początku lat 80. XX wieku osiadł w Stanach Zjednoczonych. W wyniku przykrych następstw stracił dobytek. Nietrafione inwestycje, pchnęły go w nałóg alkoholowy. Opuszczony przez rodzinę, zapomniany przez kibiców, 1 września 1989 roku, jadąc autostradą w San Diego, wjechał w stojącą na poboczu ciężarówkę. Kazimierz Deyna - postać tragiczna, lecz bez wątplenia romantyczna, na boisku wyjątkowa.

Czasy w których grał „Kaka” (boiskowy pseudonim Deyny) były w całości monumentalne dla polskiej piłki. Według wybitnego trenera młodzieży, legendy gdańskiej Lechii Józefa Gładysza, tamto znakomite pokolenie polskich futbolistów wychowało się na podwórkach. Nieustanna gra w piłkę za blokiem, między drzewami, ulica na ulice, dzielnica na dzielnicę. Małe gry, w których rywalizacja na małej przestrzeni, wykształcała spryt, panowanie nad piłką, śmiałą grę zwozem. Do tego Deyna, miał bardzo dobre czucie nerwowo – mięśniowe. Urodzony reżyser gry, jak się okazało nieprzeciętny.

Niedawno, przy okazji swoich 70 urodzin, na łamach „Przeglądu Sportowego” Grzegorz Lato wspominał: „Deynie wszyscy pamiętamy zmarnowaną jedenastkę z mundialu w Argentynie, ale poza tym to był profesor od karnych. Kiedyś na zgrupowaniu kadry w Rembertowie założył się z Jankiem Tomaszewskim, że strzeli mu 10 na 10, a Janek przecież nie byle jaki spec od bronienia karnych. No i Kazek strzelił dziesięć razy. Janek aż zgrzytał zębami ze złości, o słupki się zabijał, ale ani jednego nie obronił.” Kazimierz Deyna, fakt faktem nie strzelił rzutu karnego na mundialu w Argentynie w 1978 roku, ale ciekawsze w tym kontekście zdaje mi się wspomnienie trenera Andrzeja Streljaua udzielonego w jednym z wywiadów telewizyjnych: „decyzja była taka, drużyny i trenera prowadzącego, że gdyby ponownie został podyktowany rzut karny to znowu strzelałby Kazik Deyna ... Miał niekwestionowany autorytet zasłużony swoją grą. Kazik nie był wylewny, nie był duszą towarzystwa ale jednocześnie był genialnym zawodnikiem jeśli chodzi o grę.” Na temat jego małomówności do dziś krążą legendy, vide były zawodnik warszawskiej Legii, a także trener reprezentacji Polski Jacek Gmoch mówił w swojej książce: (Deyna) „został kapitanem jak zaczął mówić przynajmniej jedno słowo na miesiąc”.

Ostatecznie było tak jak wspominał później w przywołanym tu już wywiadzie, trener Andrzej Streljau: „Kazik był legendą za życia”.

**Olgierd Bondara**

[www.bsbydgoszcz.pl](http://www.bsbydgoszcz.pl)



## konto dla JUNIORA



[www.bsbydgoszcz.pl](http://www.bsbydgoszcz.pl)

Bydgoszcz	ul. Kołłątaja 8	52 362 32 00
Białe Błota	ul. Guliwera 13	52 381 40 92
Dąbrowa Chełmińska	ul. Bydgoska 44	52 381 61 50
Dobrcz	ul. Długa 45a	52 381 89 13
Osielsko	ul. Szosa Gdańska 53	52 324 08 10
Sicienko	ul. Mrotecka 2	52 381 55 14
Złotniki Kujawskie	ul. Podgórna 12	52 351 75 56
Kotomierz	ul. Bankowa 1	52 381 92 12
Nowa Wieś Wielka	ul. Bydgoska 14f	52 381 20 68

[www.bsbydgoszcz.pl](http://www.bsbydgoszcz.pl)



## konto dla STUDENTA



Bydgoszcz	ul. Kołłątaja 8	52 362 32 00
Białe Błota	ul. Guliwera 13	52 381 40 92
Dąbrowa Chełmińska	ul. Bydgoska 44	52 381 61 50
Dobrcz	ul. Długa 45a	52 381 89 13
Osielsko	ul. Szosa Gdańska 53	52 324 08 10
Sicienko	ul. Mrotecka 2	52 381 55 14
Złotniki Kujawskie	ul. Podgórna 12	52 351 75 56
Kotomierz	ul. Bankowa 1	52 381 92 12
Nowa Wieś Wielka	ul. Bydgoska 14f	52 381 20 68

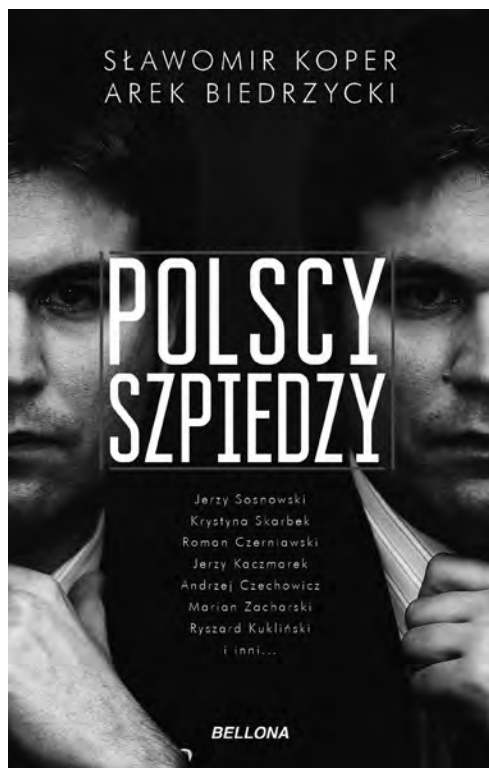
[www.bsbydgoszcz.pl](http://www.bsbydgoszcz.pl)

## Kącik pasjonatów literackich



### James Bond made in Poland

Któż z nas nie zna kapitana Klossa, albo Jamesa Bonda lub jak kto woli agenta 007? Postacie te to jednak książkowa i filmowa fikcja, która rozpala wyobraźnię. Jeśli chcecie poznać dokonania i przygody prawdziwych agentów, to książki „Polscy Szpie-  
dzy” i „Polscy Szpie-  
dzy 2”, są dla was doskonałym wyborem.

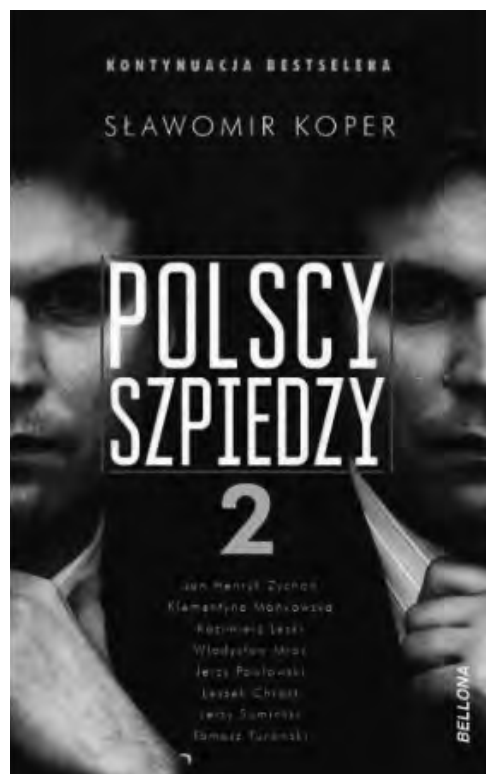


dz” i „Polscy Szpie-  
dzy 2”, są dla was doskonałym wyborem.

Szpie-  
dzy towarzyszyli wojskowym i politykom od zara-  
nia dziejów. Często to, właśnie dzięki ich informacjom wy-  
grywano bitwy, a niekiedy całe wojny. Weźmy na przykład  
Napoleona. On doceniał informacje o swoich przeciwnikach  
w kraju i za granicą. Lubił być dobrze poinformowany, bo  
wiedział, że to dzięki rozeznaniu się w siłach wroga, można  
było dobrać odpowiednią strategię.

200 lat później niemal nic się nie zmieniło. Nadal grupy  
szpiegów infiltrowały wrogie szeregi i dostarczały cennych  
informacji poszczególnym stronom konfliktu. A że XX wiek  
obfitował w wojny, to agenci mieli pełne ręce roboty.

Na tle wszystkich narodowości w tym fachu wyróżniali się  
także Polacy. Zachwycali skutecznością i niestandardowymi  
działaniami w terenie. Byli geniuszami kamuflażu i potrafili  
wtopić się w społeczność. Jedni z nich byli bohaterami, a inni



zwyczajnymi z pozoru ludźmi, z bardzo barwnymi życiory-  
sami. I to właśnie im Sławomir Koper poświęcił swoje dwie  
książki, które stanowią swoistą skarbnicę wiedzy o najwięk-  
szych i najzdolniejszych agentach okresu II wojny światowej  
i PRL

Autor w niesamowicie pieczołowity sposób opisuje naj-  
większych asów rodzimego wywiadu. Przedstawia ich mo-  
tywy, którymi kierowali się wstępując do sił wywiadowczych,  
prowadzone przez nich operacje czy największe wpadki ob-  
cego kontrwywiadu. Niemal każda z opisanych przez Kopra  
postaci mogłaby stać się głównym bohaterem dobrego filmu  
akcji. Jestem jednak przekonany, że wyobraźnia czytelnika  
pozwoli przeżyć nie mniej emocjonujące chwilę, a przy tym  
pozwoli poznać kulisy pracy szpiegów z rodzimym rodowo-  
dem.

*Krzysztof Lewandowski*

WIODĄCY  
PRODUCENT  
STOLARKI z PCV  
NA RYNKU OD 14 LAT  
**TANIO**



Lepszych okien nie ma

- Okna PCV
- Okna drewniane
- Okna dachowe „ROTO”
- Nawiewniki
- Rolety
- Roletki materiałowe
- Parapety

P. W. „MAZUR”, Osielsko, ul. Centralna 2  
Tel./fax (52) 381-30-22, tel. kom. 605 66-87-45  
krzysztofmazur59@o2.pl

## Kultura ? Teraz online!

Jak powszechnie wiadomo zajęcia kulturalne nie odbywają się w GOK Osielsko, ani też świetlicach. Zatem zapraszamy na nasze strony internetowe, czyli: gok-osielsko.eu zakładka You Tube i na stronę facebooka GOK.

Jesteście uczniami, chcecie powtórzyć zagadnienia z matematyki? Powtórkę serwuje Daniel Kossakowski. Chciałybyście spróbować swoich sił w rękodziele? Nie wiecie jak się za to zabrać? Odwagi, w ten świat wprowadzą was instruktorki Hanna Konieczka, Hania Kątna i Agnieszka Olszewska. Instruktor ze Świetlicy w Żołędowie Łukasz Lesiński podpowie wam jak zrobić filmik, przypomni podstawowe kroki hip hopu a po nich możecie sobie zaserwować automasaż na rolerze. Macie ochotę na coś pysznego i troszkę więcej wolnego czasu ze względu na koronawirusa? Piotr Wizimirski prezentuje jak zrobić pyszną bezę, instruktorka ze Świetlicy w Niemczu proponuje pewną ruską potrawę. Osobiście zachęcam, by wolny czas wynikający z hasła „Zostań w domu” spędzić z najlepszym pisarzem... Jakim? Zerknijcie proszę na nasze strony internetowe i facebook. Te i inne zagadnienia znajdziecie właśnie tam!

MM

## Osobowości GOK

Jako dyrektorowi naszego ośrodka kultury jest mi niezwykle miło poinformować, że w konkursie promującym ludzi kultury na co dzień pracujących z utalentowaną młodzieżą w kujawsko - pomorskim, zorganizowanym przez Gazetę Pomorską, instruktorki z GOK Osielsko zajęły czołowe miejsca. Dorota Bociąga – Radomska ucząca gry na fortepianie zajęła II miejsce – 155 oddanych na nią głosów przez czytelników. Czwarte miejsce zajęła instruktorka prowadząca Studio Piosenki GOK – Justyna Gęsicka – 77 głosów. Serdecznie gratuluję obu paniom i głęboko wierzę, że to nie ostatni ich sukces zawodowy.

*Marek Manuszewski*  
dyrektor GOK Osielsko



**Klinika Zdrówko s.c.**  
Iwona Adamczak, Rafał Adamczak

Al. Mickiewicza 23, Niemcz  
tel. 52 375 25 07

**Poradnia Ginekologiczno-Położnicza**  
Pełen zakres leczenia niepłodności  
Realizator Programu Miasta Bydgoszczy  
leczenia niepłodności



**Poradnia Rehabilitacyjna:**

Diagnostyka i rehabilitacja wad postawy, dolegliwości bólowych, stanów pourazowych,  
niedowładów dzieci i dorosłych.

Masaże klasyczne i borowinowe.

Indywidualne ćwiczenia.

**poniedziałek–piątek 08:00–21:00, sobota 09:00–16:00.**

**Zapraszamy pacjentów - zachowujemy odpowiednie środki bezpieczeństwa w okresie epidemii!**



# Rocznica urodzin

18 maja 2020 roku cała Polska, także społeczność naszej szkoły, obchodziła setną rocznicę urodzin Jana Pawła II. Z powodu pandemii koronawirusa obchody tego jubileuszu zostały przeniesione do przestrzeni wirtualnej. Jako Szkoła im. Jana Pawła II pragniemy dać świadectwo przywiązania do Papieża Polaka i wierności Jego nauczaniu. Uczniowie naszej szkoły włączyli się w proponowane działania. Wykonywali prace plastyczne dowolną techniką, w dowolnym formacie, na proponowane tematy: „Jan Paweł II oczami dziecka”, „Dzieciństwo Karola Wojtyły”, „Zainteresowania, hobby Karola Wojtyły”, „Okres młodości – lata studiów”, „Okres kapłaństwa w Polsce” oraz „Pontyfikat Jana Pawła II”.

Wykonane prace w odpowiednich tematach pozwoliły utworzyć album plastycznego życiorysu Jana Pawła II. <https://read.bookcreator.com/w3i7KqFesqNADTH-Ne52BBReynQu2/BMois2k3QtWypFeOcQ0kew>

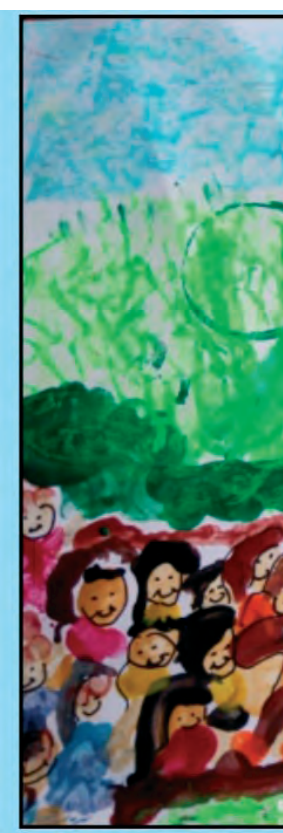
Żaden Papież nie cieszył się tak wielkim autorytetem moralnym i miłością milionów

ludzi, jak Jan Paweł II. Swoją niezwykłą osobowością i prawie 27 lat swojego pontyfikatu wpłynął na nas w naszych sercach, dlatego na platformie Book Creator, na której uczniowie mogli wpisywać swoje wypowiedzi, uczniowie klas IV – VIII mogli w tym miejscu wyrazić swoje uczucia. Dla niego jest ten wyjątkowy człowiek, który przetrwał pandemię koronawirusa:

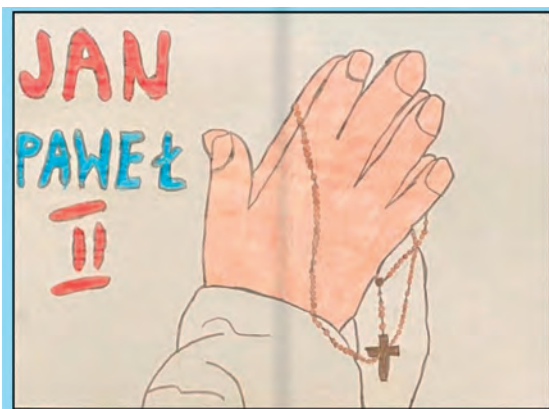
„Jan Paweł II jest dla mnie człowiekiem,

„Jan Paweł II jest dla mnie człowiekiem,

człowiek może wybaczyć drugiemu, nawet za złe naśladowania”.







# św. Jana Pawła II

osobowością oraz misją, jaką pełnił przez  
t na nasze umysły i działania. Zostawił ślad  
Edupolis utworzyliśmy wirtualną księgę, do  
przemyslenia na temat Jan Paweł II. Każdy  
dzielić się osobistymi przemyśleniami: kim  
o szczególnie zapadło mu w pamięć i ser-  
zły się takie, które wskazują na niezwykłą  
oraz dodają otuchy w tym trudnym okresie

*„który zawsze rozdawał uśmiech”.*

*„który pokazał mi swoim życiem, że zawsze  
et gdy jego zachowanie nie jest godne do*

*„Jan Paweł II jest dla mnie autorytetem i człowiekiem, który zawsze ma dla nas  
jakąś naukę. „Jeszcze będzie pięknie mimo wszystko. Tylko załóż wygodne buty, bo  
masz do przejścia całe życie”.*

*„Jan Paweł II jest dla mnie nieustraszonym wybawcą polskiego narodu. Swoją  
postawą wpłynął na los każdego Polaka, pomógł „zrzucić kajdany komunistycznej  
niewoli”.*

*„Jan Paweł II jest dla mnie drogowskazem, który pokazuje właściwą drogę. Jest też  
nauczycielem, który uczy mądrości, pokory i miłości do drugiego człowieka”.*

Trudno wyrazić słowami to wszystko, co zawdzięczamy Janowi Pawłowi II – pa-  
tronowi naszej szkoły. Zapewniamy o naszej pamięci i pragnieniu życia według Jego  
wskazań.

Oprac. Regina Tabaka



# Podziękowania

Drodzy czytelnicy

**Nazywam się Dorota Bociąga-Radomska i uczę gry na pianinie w GOK w Osielsku. Moja praca jest moją pasją, co sprawia, że wykonuję ją z radością i poczuciem sensu. Robię to, co naprawdę kocham!**

Parę miesięcy temu życie mile zaskoczyło mnie nominacją do tytułu „Anioła Talentu” w ramach ogólnopolskiej akcji „Pokaż Talent”, którą w województwie kujawsko-pomorskim prowadzi „Gazeta Pomorska”, „Express Bydgoski”, „Nowości-Dziennik Toruński” oraz serwisy internetowe. Dzięki głosom czytelników oraz internautów zajęłam drugie miejsce, co jest dla mnie wielkim wyróżnieniem i dowodem uznania. Wszystkim serdecznie dziękuję za każdy oddany na mnie głos. Wasze zaangażowanie sprawiło, że poczułam się doceniona i zyskałam jeszcze większą motywację do dalszej pracy.

Ale niczego nie zdobywa się w pojedynkę. Za moim osiągnięciem stoją również moja cudowna Rodzina i wyjątkowi ludzie, pracownicy GOK w Osielsku:

**Pan Dyrektor, Marek Manuszewski**, który cztery lata temu zaprosił mnie do współpracy i zaufał, dzięki czemu mogłam rozwinąć skrzydła.

**Pan Piotr Wizimirski** – człowiek orkiestra, życzliwy, pomocny, umiejący słuchać, doradzić, wesprzeć dobrym słowem.

**Pani Justyna** – oaza spokoju, pomoże wszystko załatwić, a nawet zrobi to za Ciebie.

**Pan Tomek** – złota rączka.

**Pan Michał** - potrafiący swoim poczuciem humoru rozładować każdą sytuację.

**I Pani Zuza** – zawsze uśmiechnięta, uczynna, dbająca o wszystko i wszystkich.

**Stabilna firma z 20 letnim stażem zatrudni na stałe:**

- Szwaczki, praca 1-zmianowa (6.30-14.30), brak akordu, sycie w tzw. taśmie.

**Kontakt:**

biuro@pwazet.com.pl

Tel. 52 381 39 32,

786 815 628



*Czapki na Twoje głowę...*

Na końcu pragnę podziękować moim kochanym uczniom. Nauczyliście mnie wielu rzeczy, ale jedną cenię sobie szczególnie: umiejętność słuchania i słyszenia.

Dziękuję za to, że jesteście!

Dzięki wam moje życie stało się ekscytującą podróżą.

Howard Thurman powiedział:

*„Nie pytaj czego świat potrzebuje.  
Pytaj co czyni cię pełnym życia i rób to.  
Ponieważ tym, czego świat potrzebuje,  
to ludzie pełni życia.”*

Pozdrawiam,

**Dorota Bociąga-Radomska**



# OKIEM PSYCHOTERAPEUTY



Od jakiegoś czasu, budząca się przyroda szturmem podbija nasze zmysły. Mamy to szczęście, że wprost nie daje nam spokoju wonią, fonią i scenerią. Wsłuchani w ptasi szczebiot podziwiamy pojawiające się kwiaty, zieleniące się listki. To idealny, wprost, czas na refleksję i przyjrzenie się rozkwitaniu nie tylko jako ulotnej chwili zapachu i koloru.

Niemal wszystko wokół przypomina nam, że życie polega doświadczeniu przemian. Rozkwitanie to jeden z nieodłącznych jego etapów.

Wiosna sprzyja porządkowaniu myśli o nas samych i o tym jak żyjemy z innymi ludźmi (pisałam o tym więcej w poprzednim wydaniu PO). W rozmowach terapeutycznych, podczas których głównym tematem jest zmiana w życiu i rozwój osobisty - mi właśnie słowo „rozkwit” najbardziej ciśnie się na... mózg. Rokrocznie utwierdzam się też, że właśnie to określenie najbardziej inspiruje moich klientów/pacjentów do odkrywania osobistej przemiany jako zadania, a czasem wręcz misji na kolejny czas.

Dzisiaj słowo „rozkwit” odmieniane jest przez wszystkie przypadki, zarówno przez wykwalifikowanych specjalistów zdrowia psychicznego jak i samozwańczych „trenerów życia”. Uczestników, gotowych do odkrycia siebie w nowej odświeżeniu, nie brakuje ani jednym ani drugiemu.

Bo my bardzo chcemy i potrzebujemy rozkwitać i szczególnie nam to wychodzi, gdy żyjemy przekonaniem, że jest ono elementem czegoś większego, głębszego. Czegoś, co nie będzie tylko zaspokajało naszego sztucznie podbitego ego, ale czegoś, co pozwoli cieszyć i zaspokajać nie tylko nas samych, ale również (a może przede wszystkim?) ludzi, których spotykamy na swojej drodze.

W przyrodzie rozkwitanie nie dzieje się ot tak, nagle, niespodziewanie. Mniej więcej od marca, wyteżonym wzrokiem wypatrujemy choćby kropeczki zieleni na uschniętych gałązkach, przywołując z pamięci wyobrażeniowej utęskniony obraz dorodnego owocu.

Wybitny filozof - Arthur Schopenhauer pouczył nas, że „wszystko, co doskonałe, dojrzewa powoli”. To dobra i zła wiadomość, pomyślimy. Jeżeli efektem pracy, wysiłku, wydatku energii ma być doskonałość – ok, biorę to!, jednak perspektywa rozciągłości tego procesu, skutecznie może obniżyć motywację wielu z nas. Jeśli skupimy się tylko na badylu i długim czasie oddzielającym go od jego świetności –

zniechęcimy się. Jeśli jednak uznamy tę przyrodniczą prawdę, że rozkwitanie to przygotowanie do owocowania, łatwiej będzie nam przyjąć, że aby owoce były soczyste i napełniały dumą nie tylko nas, ale też nadawały smak cudzemu życiu, potrzeba na to czasu i wyteżonej pracy. Pracy człowieka i przyrody (w ogrodnictwie) i pracy człowieka z człowiekiem (w psychoterapii).

No tak. A po czym ja poznam, że ten cały rozkwit jest dla mnie? Cóż, zgodzicie się pewnie, że drzewa owocowe zimą raczej nas nie urzekają... Ale przecież ich pąki już tylko czekają, by eksplodować obfitością.

Kiedy ty sam w sobie lub twoje otoczenie w tobie, widzicie jedynie nagie gałązki, które wydają się już niewiele obiecywać (uśpione, bez życia), dla których perspektywa owocowania wydaje się albo bardzo odległa albo wręcz nieosiągalna – pamiętaj: wiosna i lato nadejdą. A skoro nadejdą - to rozwiną się i owoce.

Ważne jednak, by w czasie „posuchy” nie uszkodzić pąków! Czasami, dając się nabrać na obietnice szybkich, łatwych, lekkich i przyjemnych ścieżek rozwojowych, można narazić się na brak zaoowocowania. A wtedy pozostaje nam tylko przebrać się w kwieciste wzorki i udawać, że rozkwitamy. Nie ma mocnych - z takiego kamuflażu soczystych owoców nie będzie.

„Tylko krowa się nie zmienia.” – przekonywali nas w dzieciństwie rówieśnicy, którzy - widząc swoje marne szanse na zwycięstwo w jakiejś grze – szybko dezaktualizowali poczynione chwilę temu ustalenia, spychając nas, tym samym, na ostatnie miejsca podium. Zapewne nie myśleliśmy wtedy o niczym głębszym, ale przy okazji odrobiliśmy lekcję o nas samych, o innych ludziach, o świecie, w którym przyszło nam żyć.

Doświadczamy zmian. Wewnętrznych i zewnętrznych. To specyfika naszej egzystencji.

Potrzebujemy zmian. To nasz imperatyw.

Pragniemy rozkwitać. To nasza droga do doskonałości.

Zatrzymajmy tę chwilę rozkwitu. Kontemplujmy go. Zaczynajmy od: zapachu, widoku, dźwięku, dotyku, smaku... A potem odkrywajmy go w zmienności, trudzie, czasie, obietnicy.

Powodzenia!



**Ewelina  
Kalczyńska-Wrzeszcz**  
psycholog,  
psychoterapeuta,  
hipoterapeuta, trener  
FB: @terapeutapsycholog

## Porady prawne

### Rozwód cz. 1 – informacje podstawowe oraz pozytywna przesłanka orzeczenia rozwodu

Drodzy Mieszkańcy Gminy Osielsko,

z nieukrywaną przyjemnością chciałabym rozpocząć cykl artykułów o szeroko pojętej tematyce prawnej. Pragnę wskazać, że moim celem jest przedstawienie najbardziej frapujących problemów prawnych od strony praktycznej z uwypukleniem, w sposób możliwie najbardziej klarowny, najistotniejszych informacji. Przepisy powszechnie obowiązującego prawa determinują niemalże każdą dziedzinę życia, dlatego mam nadzieję, że dzięki lekturze artykułów z niniejszego cyklu świadomość prawna mieszkańców naszej gminy wzrośnie.

Zanim przejdę do części merytorycznej chciałabym się krótko przedstawić. Jestem aplikantem adwokackim przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Poznaniu, absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Od 2017 roku zdobywam doświadczenie zawodowe w Kancelarii Adwokackiej, specjalizującej się zarówno w prawie karnym, jak i cywilnym.

Może temat na pierwszą publikację jest mało optymistyczny, ale z pewnością bardzo na czasie. Socjologowie i prawnicy prognozują, że rozwody będą jednym ze skutków wzrostu wspólnie spędzanego czasu przez małżonków w związku z epidemią COVID-19. W związku z powyższym pierwszy artykuł poświęcony jest tej instytucji prawa rodzinnego, choć gorąco liczę, że fala koronarozwodów ominie gminę Osielsko.

#### Rozwód – informacje podstawowe

Warto zaakcentować, że zgodnie z utrwalonym w doktrynie i judykaturze poglądem trwałość małżeństwa jest jedną z podstawowych zasad polskiego prawa rodzinnego, dlatego rozwiązanie małżeństwa pozostaje pod kontrolą państwa. Poniżej w skrócie przedstawiam najważniejsze informacje w zakresie wszczęcia postępowania rozwodowego.

**CO? Pozew o rozwód.** – Postępowanie rozwodowe inicjowane jest złożeniem przez jednego z małżonków własnoręcznie podpisanego pozwu o rozwód.

**GDZIE? Sąd Okręgowy.** – Pozew wnosimy do Sądu Okręgowego, w którego okręgu małżonkowie mieli ostatnie miejsce zamieszkania, a jeden z małżonków nadal tam mieszka lub przebywa. Z braku takiej podstawy wyłącznie właściwy jest sąd miejsca zamieszkania strony pozwanej, a jeżeli i tej podstawy nie ma – sąd miejsca zamieszkania powoda.

**Przeanalizujmy to na przykładzie:** jeśli małżonko-

wie ostatnio razem mieszkali w Osielsku, a następnie jeden z małżonków wyprowadził się do Krakowa, a drugi pozostał w Osielsku to Sędem właściwym będzie Sąd Okręgowy w Bydgoszczy X Wydział Cywilny Rodzinny. Natomiast jeśli małżonkowie ostatnio razem mieszkali w Osielsku, a następnie małżonek – powód wyprowadził się do Krakowa, a małżonek pozwany przeniósł się do Torunia – to Sędem właściwym będzie Sąd Okręgowy w Toruniu I Wydział Cywilny. Z kolei jeśli małżonkowie ostatnio razem mieszkali w Osielsku, a następnie małżonek – powód wyprowadził się do Szczecina i nie znamy adresu małżonka – pozwanego, pomimo iż próbowaliśmy go ustalić, to Sędem właściwym będzie Sąd Okręgowy w Szczecinie X Wydział Cywilny Rodzinny.

**KOSZT?** Opłata sądowa od pozwu o rozwód wynosi **600,00 złotych**.

**ROSZCZENIE?** Głównym żądaniem pozwu o rozwód jest **rozwiązanie małżeństwa stron przez rozwód**.

**WINA?** W zakresie ustalenia winy za rozkład pożycia małżeńskiego możemy żądać rozwiązania małżeństwa stron przez rozwód: a) bez orzekania o winie, b) z orzeczeniem winy obu stron, c) z orzeczeniem wyłącznej winy pozwanego, d) z orzeczeniem wyłącznej winy powoda (choć w mojej praktyce z takim przypadkiem się jeszcze nie spotkałam).

**ZAŁĄCZNIKI?** Załącznikami do pozwu o rozwód są m. in.: podpisany odpis pozwu (po prostu drugi egzemplarz pozwu, który sąd doręczy drugiej stronie), odpis skrócony aktu małżeństwa (oryginał i jedna kopia), odpis skrócony aktu urodzenia dziecka (oryginał i jedna kopia aktu urodzenia każdego dziecka, jeżeli małżonkowie posiadają wspólne małoletnie dzieci), inne dokumenty, stanowiące dowód.

#### Trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego jako pozytywna przesłanka rozwodu

Przesłankę pozytywną rozwodu stanowi zupełny i trwały rozkład pożycia. Rozkład pożycia małżeńskiego jest zupełny, gdy ustała więź fizyczna, emocjonalna oraz gospodarcza między małżonkami. Natomiast trwały rozkład pożycia małżeńskiego oznacza, że brak jest widoków na powrót małżonków do wspólnego pożycia. Do rozerwania więzi emocjonalnej dochodzi w sytuacji, gdy ustała wspólnota uczuciowa między małżonkami, którzy przestali czuć do siebie miłość. Małżonkowie nie stosują kompromisów i ustępstw w łączy-

cej ich relacji. Pojawił się brak tolerancji dla osobistych cech współmałżonka. Natomiast do ustania więzi fizycznej dochodzi w sytuacji, gdy zanikło współżycie fizyczne między małżonkami.

Z praktyki mogą dodać, że okres sześciu miesięcy, licząc od wszczęcia postępowania rozwodowego, w czasie którego małżonkowie nie podejmowali stosunków płciowych jest zwykle wystarczający, aby uznać, że nastąpiło zupełne zerwanie więzi fizycznej. Z kolei do ustania więzi gospodarczej dochodzi, gdy małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, nie przygotowują i nie spożywają wspólnie posiłków. Nie stanowi przeszkody do orzeczenia rozwodu sytuacja, w której małżonkowie z przyczyn eko-

nomicznych lub lokalowych nadal wspólnie mieszkają. Podsumowując, trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, który przejawia się w zerwaniu więzi fizycznej, emocjonalnej oraz gospodarczej stanowi przesłankę pozytywną do orzeczenia rozwodu.

Źródło:

- Jędrejek Grzegorz. Art. 56. W: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany. System Informacji Prawnej LEX, 2019.

*apl. adw. Anastazja Komorowska*

## W Niemczech pisanie

**No i nas dopadło. Zmora jedna przebrzydła koronawirusowa. Maseczki na twarzach, brak kontaktów socjalnych, mandaty, nerwowość w sklepach, a na spacerach jeden metr odległości od męża czy żony. O zgrozo! Do tego pozamykane zakłady fryzjersko - kosmetyczne. Ci, co to jakby mniej przejmowali się swoją powierzchownością bo i tak na co dzień wyglądają bardziej jak gryzli, nie marudzili nadto. Odczuli zaś z innych stron. Niektórym, tym bardziej ekstrawertycznym brakowało paliwa napędowego w postaci energii wymiany myśli z drugim człowiekiem. „Studia paznokcia”, „włosa”, „brody” czy ogólnej metamorfozy zdawały się nie istnieć. Konsumpcjonizm spłaszczony, a potrzeby sprowadzone do parteru. Każdy odczuł i w dalszym ciągu odczuwa w ważnych dla siebie obszarach.**

Wszechobecny swąd epidemicznej rzeczywistości przeniknął przez pory i zaatakował. Wygenerował bezrobocie, wycelował w samotnych i starych, odebrał przyjemność spędzania wspólnych świąt. Pif-Paf. Wielkie bum zakazów a potem luzowanie – Uf.

Wszystko teraz jest inne. Rzeczywistość, relacyjność, społeczność, nawet pomoc sąsiedzka się definiuje na nowo. Dużo tych zmian, dużo obszarów zmian i są to zmiany na wielu płaszczyznach.

Skąd to małe, wredne cholerstwo??

Zwolennicy teorii spiskowych mówią, że chcą nas wykończyć tajemniczy ONI – Wiadomo oczywiście kim są Ci ONI (i nie chodzi o łuskowce czy nietoperze). To „ojciec i matka” wirusa, który wypielęgowany, puszczonej wolno, ma fruwać, przenikać przez śluzówki, infekować niezauważony

i demolować organizmy. Ma demokratycznie zabijać jak leci. A potem? Potem ma mutować i zabijać jeszcze bardziej. Cel-Pal! Właściwie czemu nie? Właściwie może mieć to sens jakkolwiek wydawałoby się absurdalne. Brak wiedzy o zjawisku, nie jest tożsamy z brakiem zjawiska. I właściwie przecież pazerne rządy, rockefellerzy, gangsterzy -banksterzy, tryliardery i inni tacy, którzy mają swoje tajemnicze interesy mogą chcieć źle dla nas żuczków.

Ci Inni, drudzy ONI, mówią zaś, że być może to niewydolność matki naszej Ziemi i że matka nie dając rady, broni się przed nadmierną eksploatacją. Czystki czyni, by prawidłowo funkcjonować. Musi odpocząć od inwazyjnego, na potęgę rozmnażającego się gatunku ludzkiego. Wyniszczona nadto, dusi się z braku tlenu, krztusi i wyrzuca z gniazda słabe młode i stare. Daj Boże po to by zregenerować się i narodzić na nowo. Ziemia reaktywacja. Wow!

Nie wiemy. Możemy przypuszczać przywiązani do swoich poglądów, że jest jakoś, z jakiegoś powodu. I chociaż zawsze jest jakoś, jasnym jest, że niejednokrotnie z jakością to nie ma nic wspólnego, a żyć trzeba. Jak jednak żyć normalnie skoro np. nagła utrata pracy dryluje całą rodzinę bardziej niż wirus? No trudno jest wtedy żyć lekko. Lepiej jednak nie popadać w depresyjne czeluści i nie płynąć z prądem alkoholu, smutku, strachu i niemocy. Lepiej pójść za tym by próby przystosowawcze do pandemicznej rzeczywistości stanowiły redefinicję pojęć bliskości i ważności potrzeb. Być bardziej, uważniej, radośniej i mądrzej. Podlewać te swoje więzi- szczególnie gdy się pali i wali na łeb. Przecież i tak coś trzeba robić. Skoro sytuacja nie jest normalna róbmy dobrze, a cytując klasyka „Jeszcze będzie przepięknie”

*Pozdrawiam z Niemczech  
Instruktorka Hania Konieczka*

# Ogrodnictwo HIRSCH



## KWIACIARNIA

- kompozycje florystyczne,
- kwiaty cięte i doniczkowe,
- bukiety ślubne,
- wiązanki okolicznościowe,
- wieńce i wiązanki pogrzebowe,
- wyroby ceramiczne,
- znicze, świece,
- szkło ozdobne,
- karty okolicznościowe,
- upominki, dodatki i inne...

## OGRODNICTWO

- kwiaty ogrodowe i balkonowe,
- byliny, zioła, sadzonki warzyw,
- bratki, stokrotki, niezapominajki,
- środki ochrony roślin, nasiona,
- nawozy i odżywki,
- ziemia: kwiatowa oraz do iglaków,
- ziemia ogrodowa pod trawniki,
- skrzynie i kosze wiklinowe,
- kora sosnowa.

### GODZINY OTWARCIA

pon. – pt. 8.00–18.00, sob. 8.00–16.00, niedz. w sezonie wiosennym 10.00–14.00

**Tel. kom. 667 639 882, Tel./fax 52 381 36 26, NIEMCZ, ul. Bydgoska 100**

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA TELEFONICZNIE

## USŁUGI ASENIZACYJNE



**Tel. 605 567 280**

Posiadam koncesję na terenach  
gmin Osielsko i Dobrcz  
Posiadam dwa samochody  
o pojemności 8 m i 18 m  
Szybko, Tanio, Solidnie

**AUTO-SERWIS  
BAGNIEWSKI**



## Stacja Kontroli Pojazdów

OSIELSKO, UL. WIATRAKOWA 4  
TEL. 52 324 02 59  
TEL. KOM. 512 372 581  
przy „POLO markecie”  
**SKLEP MOTORYZACYJNY**

# Kim dla mnie jest - Jan Paweł II

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Maksymilianowie do utworzonej wirtualnej księgi wpisywali swoje myśli o Janie Pawle II, które ich poruszyły i zapadły im w pamięć.

**Oto one:**

*Jan Paweł II jest dla mnie autorytetem oraz człowiekiem godnym naśladowania.* **Ida G. VII**

*Jan Paweł II jest dla mnie człowiekiem, który zawsze rozdawał uśmiech.* **Robert G. Va**

*Jan Paweł II jest dla mnie człowiekiem, który mógłby być moim nauczycielem. Jest również dla mnie osobą o bardzo dobrym sercu i zaufałam mu.* **Maja S. Va**

*Jan Paweł II jest dla mnie człowiekiem, który pokazał mi swoim życiem, że zawsze człowiek może wybaczyć drugiemu, nawet gdy jego zachowanie nie jest godne do naśladowania.* **Weronika D. Va**

*Jan Paweł II jest dla mnie autorytetem i człowiekiem, który zawsze ma dla nas jakąś naukę. Jeszcze będzie pięknie mimo wszystko. Tylko załóż wygodne buty, bo masz do przejścia całe życie.* **Piotr G. VIb**

*Jan Paweł II jest dla mnie autorytetem, zawsze wiedział, jak postępować w danej chwili. Według mnie jest idealnym człowiekiem do naśladowania.* **Monika W. VIb**

*Jan Paweł II jest dla mnie autorytetem, bo potrafił wybaczyć drugiemu każdą winę. Nauczał o wzajemnym szacunku i zrozumieniu się nawzajem.* **Jakub P. VIb**

*Jan Paweł II jest dla mnie najważniejszym papieżem, dlatego że był papieżem - Polakiem.* **Zuzanna K. VII**

*Jan Paweł II jest dla mnie nieustraszonym wybawcą polskiego narodu. Swoją postawą wpłynął na los każdego Polaka, pomógł "zrzucić kajdany komunistycznej niewoli". Dzięki niemu mogę swobodnie wyrażać własne opinie.* **Marcel S. VIIb**

*Jan Paweł II jest dla mnie drogowskazem, który pokazuje właściwą drogę. Jest też nauczycielem, który uczy mądrości, pokory i miłości do drugiego człowieka.* **Bartek B. VIIIb**

*Jan Paweł II jest dla mnie autorytetem i przykładem do naśladowania i podążania jego drogą, podziwiam go za wielką mądrość.* **Miłosz S. Vb**

*Jan Paweł II jest dla mnie ojcem całego narodu. Tak jak ojciec dba o swoje dzieci tak i on troszczył się o nas, dbał o nas i kochał nas całym sobą.* **Jakub O. VII**

*Jan Paweł II jest dla mnie wspaniałym, godnym naśladowania człowiekiem, który swoją miłością odmienił wielu ludzi i pomógł wyzwolić się Polsce z "niewoli" komunizmu. Wspiera nas w modlitwie do dziś.* **Filip Z. VIIa**

*Jan Paweł II jest dla mnie osobą godną naśladowania. Jest on przykładem wspaniałego człowieka. Należy mu się ogromny szacunek. Dzięki jego osobie wiem, jak postępować w danej sytuacji.* **Ola J. VIIIb**

*Jan Paweł II jest dla mnie najlepszym przyjacielem i drogowskazem.* **Rafał K. IVa**

*Kocham go, bo mi pomaga.* **Rafał K. IVa**

*Jan Paweł II jest dla mnie wielkim autorytetem moralnym i naukowym. Pokazuje, jak można żyć głęboką wiarą i być człowiekiem radosnym.* **Nikola J. IVa**

*Jan Paweł II jest dla mnie przewodnikiem, który przez całe swoje życie i pontyfikat wskazywał ludziom drogę do Boga; jest nauczycielem pięknej i czystej miłości.* **Mikołaj J. IVa**

*Jan Paweł II był bardzo dobrym człowiekiem. Dla mnie niezwykle jest to, że potrafił przebaczyć człowiekowi, który próbował go zabić. Jan Paweł II jest dla mnie autorytetem, i zostanie tak jeszcze na długo.* **Filip VIIIb**

*Dla mnie Jan Paweł II był wzorem do naśladowania, pokazał mi on, że zawsze można człowiekowi przebaczyć. Kocham cię Janie Pawle, gdziekolwiek jesteś.* **Wiktor. S VIa**

*Jan Paweł II jest dla mnie po prostu wielkim człowiekiem, jestem wdzięczna Bogu, że taki człowiek mógł chodzić po świecie, że był Polakiem...* **Amelia. S VIIIb**

*Jan Paweł II jest dla mnie osobą godną do naśladowania. Człowiek wielkiego umysłu, a przede wszystkim miłości do bliźniego.* **Marcin J. Vb**

# Marzenie szybkiego bikersa Harley - Davidson V – Rod

Oczywiście marzenie doświadczonego motocyklisty po czterdziestce dysponującego sporym doświadczeniem i portfelem. Produkowano różne jego wersje od 2001 roku do 2016.

## Silnik

To amerykański motocykl zrobiony przy kolaboracji z Niemcami. Tak piec tej maszyny skonstruowano przy współpracy z inżynierami Porsche. Jest to jeden z najszybszych V2. Kiedy inżynierowie z Milwaukee chcieli stworzyć power cruisera wagi ciężkiej, wzięli silnik najmocniejszy jaki mieli od wyścigowego VR 1000, który miał być czymś w rodzaju superbike'a i po namyśle stwierdzili, że to za mało. By zawalczyć z samurajami trzeba było czegoś więcej. Zadzwonili do Porsche. Hans po namyśle odpowiedział: „Wir machen ein verdammtes Monster”. Po kuracji powiększającej pojemność i moc silnik powrócił do Ameryki. Nie miał on klasycznego dla harleya rozchylenia V-ki 45 stopni, lecz 60 stopni. Po kuracji wzmacniającej okazało się, że dysponuje on sporą mocą 125 KM, a przy tym ma moment obrotowy 115 Nm/ 6500rpm. Nadto nie wibrował! A przecież to takie charakterystyczne dla harleya „dobre wibracje”. Nie gubi oleju, a zamiast głośno hałasować przyśpiesza jak kot z pomrukiem. Zagorzali fani tej marki do dziś nie cierpią tego modelu. Odnotowano przypadki samobójstw poprzez powieszenie się na lisich kitchach od motocykli lub sikania do zbiorników paliwa tego modelu. Jednak mniej zagorzali wielbiciele starszych modeli byli w szoku maszyna przyśpieszała do setki w 3,2 s i rozpędzała się do 230 km na godzinę!

## Hardcorowa przyjemność

Miałem przyjemność jazdy próbnej tą maszyną u poznań-

skiego dealera tej marki. Poniżej 5 tysięcy obrotów moc oddawana jest płynnie, ale powyżej ujawnia się zwierzęca siła maszyny, istny Armagedon. Nawet na pierwszych biegach erupcja momentu obrotowego przy zbyt mocnym odkręceniu manety spowoduje taniec tylnego koła o szerokości walca, uroczo podkreślającego moc bestii.

Pewnie dotąd kojarzyłeś Harnasie z brodatymi odszczeniściami, którzy kupują t-shirty z trupimi czaszkami za 400 dolarów, robią zmywalne tatuaże przed złotami i zgrywają zabójców mordujących uczennice ze szkół katolickich, a w codzienności są dzianymi dentystami lub prawnikami. Zastanów się raz jeszcze. Taki Vrod Muscle to kawał koksistej maszyny bez tandetnego plastiku. Wszystko w nim jest precyzyjne, wysokojakościowe, ascetyczne. Kierownica przypomina rozciągnięte ramiona kulturysty, kierunkowskazy podobne do Ducati, tylna lampa ledowa nad mięsistym kołem prezentuje się wybornie. Skrzynia biegów doskonale zestrojona. Kolejne biegi można śmiało wrzucać cicho i płynnie bez sprzęgła.

Cruisery często słabo skręcają i hamują. Tu nie ma tych problemów, mimo szerokości tylnego laczka. Nie radzę ostro hamować przednim hamulcem. Maszyna bowiem ze względu na swoją masę wręcz wbija do przodu skutecznie stresując. Lepiej i taniej jest też kupić tego typu motocykl bez ABS-u, działa on bowiem ze sporym opóźnieniem. Za hamowanie odpowiada zestaw od Brembo z 4 tłoczkowymi zaciskami, który dobrze robi swoją robotę. I owszem walenie w wąskie zakręty ogranicza opona tylna o szerokości 240 mm i długość maszyny, ale i tak jest zaskakująco dobrze!

Jeśli lubisz motocykle nieco bardziej klasyczne spodoba się tobie wersja V – Rod Night Rod (mam nadzieję, że nie w kolorze srebrnym, bo ten jest dla kłownów). Mnie osobiście urzekła wersja Muscle.

Doświadczeni motocykliści z „Motobandy” twierdzą, że V – rod jest szybszy i stabilniejszy od Yamahy Warrior XV 1700. Siedzenie i pozycja są przyjemne na dystans do 400 km. Konie lubią pić. Przekroczenie 10 l na 100 km nie stanowi problemu, przy spokojniejszej jeździe zmieścimy się w 7 litrach.

Cena boli... Za dobrze zachowany egzemplarz trzeba zapłacić 50 – 60 tys., podczas gdy wojownika od Yamahy (Warrior XV 1700) w dobrym stanie można już nabyć za około 25 – 30.000 złotych. No cóż prestiż kosztuje!!!

MM

Zdjęcie ze strony:

[https://www.tapeciarnia.pl/tapety/normalne/58774\\_harley\\_davidson\\_vrod\\_muscle\\_masywna\\_chlodnica.jpg](https://www.tapeciarnia.pl/tapety/normalne/58774_harley_davidson_vrod_muscle_masywna_chlodnica.jpg)

